

niedziela, 21.05.2023

Święta Maria Magdalena de Pazzi

25 maja obchodzimy święto jednej z największych mistyczek Karmelitańskich św. Marii Magdaleny de Pazzi. To Ona wraz z całym zastępem świętych Karmelu uczy nas, jak na drodze powołania wiernie iść za Chrystusem.

Urodziła się we Florencji 2 kwietnia 1566 roku w zamożnej rodzinie arystokratycznej. Na chrzcie otrzymała imię Katarzyna. Od dzieciństwa charakteryzowała się wielką pobożnością i skłonnościami do kontemplacji. Jako dziesięcioletnia dziewczynka po raz pierwszy przyjęła Komunię Świętą i przystępowała do niej w każdą niedzielę i święta, co było wówczas rzadkością. Dzieci na ogół przystępowały do pierwszej Komunii w wieku trzynastu - czternastu lat. Kształciła się u sióstr zakonnych we Florencji, które miały szkołę i pensjonat dla dziewcząt z wyższych sfer społecznych.

Katarzyna w wieku 15 lat, wbrew sprzeciwom rodziny, wstąpiła do florenckiego klasztoru karmelitanek pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej. W zakonie otrzymała imię: Maria Magdalena. Jako siostra zakonna starała się jak najsumiennie zachowywać niełatwą przecież regułę zakonną, odznaczała się też wielką gorliwością w modlitwie. Maria Magdalena otrzymała od Chrystusa dar wizji i ekstazy. Pewnego razu Zbawiciel obdarzył ją cierniową koroną, która zadawała jej wielkie bóle głowy. W dniu 25 marca 1585 roku Pan Jezus obdarzył Marię Magdalenę łaską stygmatów, czyli odbicia ran Zbawiciela na jej ciele. Stygmaty były jednakże niewidoczne dla innych osób. Siostra Maria Magdalena otrzymała też od Chrystusa mistyczną obrączkę jako symbol duchowych zaślubin. Przeżywała też ekstazę (od 17 maja 1585 roku) przez 40 godzin. Wtedy też otrzymała od Chrystusa polecenie, aby jej pożywieniem był odtąd tylko chleb i woda, a w dni świąteczne będzie mogła spożyć nieco postnych potraw. Pan Jezus zażyczył też, aby spała codziennie tylko przez 5 godzin i to na wiązce siana. Wymagania te dzisiaj wydają się nam zapewne być dziwne, ale Pan Jezus prosił Marię Magdalenę, żeby te wszystkie umartwienia ofiarowywała Bogu jako wynagrodzenie za grzechy ludzkości. W tymże roku 1585 siostra Maria Magdalena przeżywała także jeszcze inne ekstazy.

Maria Magdalena była też doświadczana długo trwającymi, przykrymi i bolesnymi dla niej oschłościami, duchowym opuszczeniem. Pan Jezus oznajmił swojej wybrance, że te jej cierpienia były potrzebne Kościołowi, a także przyczynią się do odnowy życia zakonnego. Po śmierci swojej matki Maria Magdalena zobaczyła ją w czyśćcu. Jednakże otrzymała od Boga obietnicę, że pobyt matki w czyśćcu będzie krótki ze względu na jej liczne uczynki chrześcijańskiego miłosierdzia, na pomoc niesioną za życia licznym ubogim. Warto zwrócić na ten fakt naszą uwagę. Potrzebne jest dla naszego zbawienia pełnienie dobrych uczynków.

Maria Magdalena, chociaż pochodziła ze znakomitego rodu, jednakże w zakonie z pokorą i wielkim zaangażowaniem spełniała funkcje zakrystianki, furtianki, mistrzyni nowicjatu, również przełożonej domu. Pod koniec życia trapiły ją wielkie cierpienia fizyczne i duchowe. Również doznawała prześladowań i grózb od osób, które w imieniu Chrystusa upominała i wzywała do poprawy życia w swoich listach. Pełna zasług, w opinii świętości, odeszła do wieczności 25 maja 1607 roku. Pozostawiła po sobie wiele nauk i relacji mistycznych spisanych przez siostry zakonne z miejscowego klasztoru oraz "Dzienniczek", który spisała z polecenia swojego spowiednika. Ciało Marii Magdaleny złożono w kryształowej trumnie w klasztornej kościele we Florencji.

Papież Urban VIII beatyfikował Marię Magdalenę, w roku 1626, natomiast kanonizacji dokonał papież Klemens IX 1669 roku. Święta Maria Magdalena należy do największych mistyczek naszego Kościoła.

Liturgiczny obchód ku czci św. Marii Magdaleny de Pazzi, dziewicy, przypada na dzień 25 maja.

W ikonografii przedstawia się św. Marię Magdalenę jako karmelitanę z płonącym sercem lub koroną cierniową w dłoni (ponieważ w ekstazach przeżywała całe życie Chrystusa) albo z włócznią i gąbką (narzędzia Męki Pańskiej), także ze stygmatami.

Modlitwa św. Marii Magdaleny do Ducha Świętego:

"Przybądź, Duchu Święty. Niech zstąpi Zjednoczenie z Ojcem i Umiłowanie Syna. Ty, Duchu prawdy, jesteś nagrodą Świętych, orzeźwieniem dusz, światłem w ciemnościach, bogactwem ubogich, skarbem miłujących, nasyceniem głodnych, umocnieniem pielgrzymów. Ty wreszcie jesteś skarbem wszelkich skarbów. Przybądź, Duchu Święty, Ty, który zstępując na Maryję sprawiłeś, że Słowo stało się ciałem, spraw w nas łaską to, czego w Niej dokonałeś przez łaskę i naturę. Przybądź, czystej myśli pokarmie, źródło wszelkiego dobra, zbiorze wszelkiej czystości. Przyjdź i zabierz wszystko, co przeszkadza nam być zabranym przez Ciebie".

Modlitwa do św. Marii Magdaleny de Pazzi:

Boże, miłośniku dziewictwa, Ty ozdobiłeś niebieskimi darami świętą Marię Magdalenę de Pazzi, gorejącą miłością ku Tobie, spraw abyśmy naśladowali w czystości i miłości Świętą, której cześć oddajemy. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

za: www.karmel.pl

ilustracja tytułowa za: www.wikipedia.org

Ołtarz boczny w naszej Bazylice poświęcony św. Marii Magdalenie de Pazzi